

**Protokół z wspólnego posiedzenia
Komisji Oświaty i Kultury
Komisji Finansowo - Gospodarczej
oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
odbytego w dniu 6 maja 2010r.**

Posiedzenie rozpoczęła o godzinie 9:20 Przewodnicząca Rady Gminy - Radna Ewa Lesińska. W posiedzeniu udział wzięło 14 z 15 Radnych oraz:

Wójt Gminy – Bogdan Kemnitz
Sekretarz Gminy – Genowefa Przepióra
Skarbnik Gminy – Mirosława Nowak

Porządek posiedzenia:

1. Sprawy bieżące.

Przewodnicząca Ewa Lesińska przywitała zebranych i poprosiła o przedstawienie spraw bieżących.

Radna Kotecka powiedziała, że temat służby zdrowia nie był uwzględniony w planowanych posiedzeniach Komisji Oświaty i Kultury, ze względu na fakt iż radni stwierdzili, że ten temat powinien zostać omówiony w szerszym gronie. Tematami do analizy będą uwagi i postulaty mieszkańców związane z funkcjonowaniem placówek służby zdrowia, które zgłaszane są Radnym i wpływają do Urzędu Gminy.

Wójt poinformował, że temat był poruszany na spotkaniach wiejskich. Mieszkańcy pytali czy gmina ma wpływ na pracę lekarzy w placówkach w Tulcach i Nagradowicach. Padły też zarzuty wobec systemu rejestracji przyjęć pacjentów ponieważ odmawia się przyjmowania chorych z powodu braku miejsc, podczas gdy w placówce jest pusto. Pacjenci zgłaszali, że nie mogą czekać 2-3 dni na przyjęcie do lekarza rodzinnego, dlatego też zmuszeni są korzystać z prywatnych porad poza przychodniami.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy mamy informacje - zgodnie z deklaracją lekarzy z roku ubiegłego - o zwiększeniu liczby lekarzy w placówkach .

Wójt odpowiedział, że problem braku lekarzy dotyczy obu przychodni. W Nagradowicach przyjmował jeden lekarz, ponieważ drugi robił w tym czasie specjalizację, alby poprawić swoje kwalifikacje, niestety po jej skończeniu odszedł do lepszej pracy. Przychodnie obiecywały że stan się poprawi, ale na razie nie widać rezultatów. Pytanie na przyszłość co zrobić, aby rozwiązać ten problem, ponieważ istnieje kilka możliwości aby wpłynąć na właściwą pracę przychodni. Można ogłosić przetarg na wynajem pomieszczeń i oczekiwać, że zgłoszą się firmy, które zwiększą zakres świadczonych usług, a ponieważ umowa z najemcami zawarta jest na 1 rok i możemy ją wypowiedzieć i ogłosić przetarg lub drugi wariant gmina może poprowadzić placówki.

Radny Świątczak zauważył, że lekarze są właścicielami kartotek pacjentów i mogą ich nie oddać w przypadku wypowiedzenia umowy. Zapytał czy można oddziaływać na placówki w inny sposób, aby poprawiły świadczenie swoich usług.

Przewodnicząca Rady nawiązała do spotkania sprzed roku i odpowiedziała, że były prowadzone rozmowy z przedstawicielami przychodni, na którym określone były obszary usprawnień, jednak jak pokazuje życie nie zostały one wdrożone.

Radna Kotecka dodała, że poruszany wcześniej problem dotyczył skarg na system rejestracji, ponieważ proponowano pacjentom termin 1-3 dni od dnia kiedy dzwoniли chorzy. Lekarze zapewniali, że po zrobieniu specjalizacji zostaną na cały etat, że będzie szybsza

rejestracja i że lekarz będzie decydował kiedy ma przyjechać pacjent. Natomiast od tego czasu w Nagradowicach na ponad 3,3 tys. zarejestrowanych pacjentów jest nadal 1,5 etatu lekarza i nie zmieniło się nic. Rodzice skarżą się, iż muszą czekać nawet do 4 dni na wizytę z chorym dzieckiem.

Radna Michalak-Szczepaniak powiedziała, że chora dzwoniła w środę do przychodni i po konsultacji z lekarzem zarejestrowała się, ale na piątek. Na zarzut, że czasami w placówce nie ma nikogo uzyskała odpowiedź, że często pacjenci rejestrują się i nie przyjeżdżają. Wójt odpowiedział, że może lepszym rozwiązaniem będzie rejestracja osobiście zamiast przez telefon.

Przewodnicząca Rady zauważyła, iż głównym problemem jest zbyt mała liczba lekarzy, a problem odległych terminów rejestracji jest jego pochodną.

Pani Sekretarz powiedziała, że jest mała dostępność godzin przyjęć lekarzy, opieka powinna być zapewniona od godziny 8 do 18 i lepiej dla pacjentów aby przyjechali na konkretną godzinę niż czekali cały dzień. W Tulcach zapisanych jest niewielu pacjentów co może wynikać ze zbyt małej liczby lekarzy lub mało dostępnych godzin przyjęć.

Radny Drzewiecki dodał, że przychodnia w Tulcach jest czynna od 8-18, ale nie zawsze jest lekarz. Jest fatalna organizacja czasu pracy. Podczas szczepień pielęgniarka nie może wykonać zabiegu, ponieważ nie ma jeszcze w pracy lekarza, a potrzebna jest jego zgoda. Zaproponował, że w zaistniałej sytuacji należałoby ogłosić przetarg, gdyż gmina posiada wyremontowane budynki i ma prawo domagać się dobrych warunków świadczenia usług zdrowotnych.

Wójt odparł, że lekarz w Tulcach ma wygórowane żądania mimo iż otrzymał w pełni wyposażone gabinety, a jego zadaniem jest utrzymanie placówki i obsługa pacjentów. Przychodnie swoim wyglądem zachęcają do odwiedzenia i nie można mieć pretensji do gminy, że nie dba o obiekty. Do Urzędu Gminy wpłynęła właśnie skarga na lekarza, który odmówił pacjentowi wypisania przekazu do badań.

Radna Sznajder powiedziała, że w umowie wynajmu pomieszczeń powinna być klauzula dotycząca sposobu eksploatacji budynków. Wójt odpowiedział, iż jest to zawarte w umowie, natomiast lekarze czerpią korzyści z wynajmu pomieszczeń, przy jednoczesnym braku usług.

Radna Kotecka dodała, że w przychodni w Tulcach zatrudniono dodatkowo lekarza na ½ etatu, który miał wypełnić brakujące godziny tak aby w godzinach otwarcia był cały czas obecny lekarz, ale nie wie czy coś się zmieniło. Przewodnicząca Rady dodała, że w godzinach przyjęć w placówce lekarze mają także wizyty domowe, dlatego jeżeli jest jeden lekarz obsługujący wizyty, pacjenci w przychodni nie mogą być obsługiwani.

Radny Świątczak powiedział, że lekarze traktują nasze placówki jak „wiejskie podwórko”, gdzie aby otrzymać pieniądze z NFZ muszą zarejestrować określoną liczbę pacjentów, którzy przyjdą lub nie. Poinformował, że w przychodni w Szczepankowie jest bardzo miła obsługa i trudno się dodzwonić, ponieważ jest dużo chętnych, ale jeżeli jest potrzeba to starają się przyjąć chorego tego samego dnia. Zdarza się również, że pacjenci panikują i z katarem jadą do lekarza. Aby z Tulca zrobić dobrą przychodnię trzeba postawić na dobrych pediatrów. Chorzy wolą iść do gorszego budynku, gdzie znajdą lepszą opiekę i obsługę. Jeżeli nie ma wolnego terminu to lekarz może przez telefon postawić wstępną diagnozę. Powinniśmy przestać traktować nasze placówki jako „zaściankowe” przychodnie i postawić na dobrych lekarzy.

Przewodnicząca Rady próbując podsumować dotychczasową dyskusję stwierdziła, iż wynika z niej, że od posiedzenia Komisji Oświaty i Kultury z ubiegłego roku nic się nie zmieniło. Niestety każdy zadeklarowany pacjent to pieniądze, nie ma to jednak związku z fizycznie wykonanymi przyjęciami pacjentów. Należy zatem ponownie przedstawić lekarzom jaka jest sytuacja, ponieważ wpływają skargi zarówno do urzędu jak i do radnych. Trzeba wspólnie zastanowić się nad rozwiązaniem problemu rozważając także ogłoszenie przetargu jako metody polepszenia obsługi mieszkańców, aby nie było sytuacji takiej, że mając bazę lokalową, ze względu na odległe terminy przyjęć pacjenci szukają pomocy w przychodniach prywatnych.

Wójt, na pytanie radnego Rajchelta czy zgłaszali się inni lekarze chętni do poprowadzenia przychodni odpowiedział, że zgłosił się stomatolog z własnym wyposażeniem, który jest zainteresowany poprowadzeniem gabinetu w szkołach.

Radna Sznajder powiedziała, że są przypadki gdy pacjenci jadą tylko po receptę i nie mają wizyty, a są rejestrowani.

Pani Sekretarz zaproponowała, aby zawiadomić lekarzy, że w związku z niezadowolaniem pacjentów podejmiemy decyzję o ogłoszeniu przetargu na wynajem przychodni. Każdy może startować, kto spełni warunki określone w ofercie.

Radna Sznajder zauważyła, że mogą zgłosić się lekarze w wieku emerytalnym, którzy nie podnoszą swoich kwalifikacji i nie chcą pracować na cały etat. Nie jesteśmy w stanie ocenić wiedzy medycznej lekarzy, ale widzimy, że ich podejście do pracy nie jest dobre. Dodała, iż należy poinformować placówki o skargach, że nie można się zarejestrować i że nie powinno się odsyłać pacjentów, którzy potrzebują natychmiastowej opieki.

Radny Świątczak zapytał czy kontrakty lekarzy regulują godziny urzędowania ośrodków zdrowia i czy do umowy najmu można dopisać dodatkowe wymagania. Wójt odparł, iż umowa najmu placówki reguluje, że najemca musi mieć podpisaną umowę na świadczenie usług medycznych z Narodowym Funduszem Zdrowia, do której nie mamy wglądu. Radny stwierdził, iż przychodnie są elementem wtórnym złego systemu służby zdrowia i pacjenci wolą pójść prywatnie do lekarza niż czekać pół roku.

Wójt powiedział, że jednym z rozwiązań problemu jest wprowadzenie plastikowych kart, z którą idzie się do wybranego przez nas lekarza i która rejestruje ile rzeczywiście było pacjentów, a nie ilu deklaroowało, że przyjdzie. Zaproponował również, aby zaprosić na spotkanie przedstawicieli NFZ i zebrać więcej informacji odnośnie wymagań wobec obecnych najemców.

Przewodnicząca Rady zaproponowała, aby równocześnie powiadomić lekarzy o dyskusji związanej z przychodniami. Wójt odparł, iż są tematy o których powinniśmy rozmawiać z NFZ bez udziału lekarzy.

Radna Michalak-Szczepaniak zapytała, czy mamy prawo dowiedzieć się czy wpłynęły skargi do NFZ na lekarzy z naszego terenu.

Przewodnicząca Rady podtrzymała swoje stanowisko, że o dyskusji przychodnie powinny być poinformowane.

Radna Sznajder stwierdziła, iż aby mieć roszczenie do lekarzy najpierw musimy wiedzieć jakie są zasady ich współpracy z NFZ. Zaproponowała, by pan Wójt wraz z panią Sekretarz spotkali się z przedstawicielami NFZ, gdy będziemy wiedzieć więcej wtedy skierować pismo do lekarzy. Wójt odpowiedział, że można spróbować spotkać się w szerszym gronie, jeżeli nie będzie zgody ze strony NFZ to wówczas umówić się indywidualnie na spotkanie.

Radny Świątczak powiedział, że najpierw należy dowiedzieć się czego możemy żądać i jakie mamy prawa, a później spotkać się i dyskutować.

Przewodnicząca Rady zaproponowała głosowanie nad problemem zaproszenia przedstawicieli NFZ na komisję wspólną - 10 radnych(większość) poparło wniosek.

W dalszej części spotkania omówione zostały następujące sprawy:

- Wójt przedstawił koszty budowy drogi w Markowicach, które planowane są w wysokości 321.000 zł, w tym dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w wysokości 26.400 zł. Zapytał czy rozpoczynać zadanie, ponieważ są jeszcze inne wydatki realizowane tylko z naszych środków, a nie wiemy czy uda się zrealizować budżet na bieżący rok. Na pytanie Przewodniczącej Rady o długość drogi, Wójt, że jest to około 200m. Radni podjęli decyzję, że są za budową drogi.

- Następnie Wójt poinformował, że był wraz z przedstawicielami Spółdzielni Usług Rolniczych dowiedzieć się o wysokość i możliwość spłaty zobowiązań wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli jesteśmy zainteresowani wykupem gruntu to należy spłacić zobowiązania wobec ZUS, które na dzień 19 kwietnia br. wynosiło 291.476,65 zł i rośnie

ponieważ nadal są naliczane odsetki. ZUS oczekuje, że podczas podpisania umowy zostanie wpłacone 60% zadłużenia, reszta może zostać rozłożona na raty do 5 lat. Jeżeli zdecydujemy się pozyskać ten grunt to możemy go w każdej chwili sprzedać i zarobić na nim, ponieważ jest wart więcej niż zobowiązanie. Każdy kawałek ziemi może się przydać, bo nie wiemy jakie inwestycje czekają nas w przyszłości.

Na pytanie Przewodniczącej Rady kiedy należy wpłacić pieniądze do ZUS, Wójt odparł, że odsetki przestaną być naliczane, gdy gmina podpisze umowę, po czym spłaci 60% zadłużenia.

Radna Sznajder zapytała czy jesteśmy zainteresowani przejęciem nieruchomości, aby zagospodarować go dla Zakładu Komunalnego czy chcemy go sprzedać z zyskiem. Wójt odpowiedział, że Zakład Komunalny potrzebuje obiektów, ponieważ na dzień dzisiejszy nie ma miejsca na część maszyn. Nic nie stoi na przeszkodzie, jeżeli będzie taka potrzeba, aby przeznaczyć ten teren na inny cel, gdyż gmina nie ma terenu w centrum Kleszczewa.

Wójt, na pytania radnej Michalak-Szczepaniak czy teren łączy się z boiskiem sportowym oraz radnego Ratajczaka czy gmina może wydźwiznąć teren, odpowiedział twierdząco.

Radna Sznajder zapytała jakie nakłady finansowe musi ponieść gmina aby budynki zostały wykorzystane przez Zakład Komunalny. Wójt odparł, że pomieszczenia są w dobrym stanie, przygotowane do użytkowania. Na razie nie zakładamy żadnych nakładów finansowych.

Radna Sznajder zauważyła, że składki wobec ZUS narastają w wyniku wypłacanych wynagrodzeń. Dodatkowo SUR otrzymuje pieniądze z wynajmu pomieszczeń, a nie reguluje swoich zobowiązań.

- Wójt powiedział, że wpłynęło pismo od mieszkańców o sprzeciwie w sprawie sprzedaży działki w Tulcach przy ul. Bukowej, która była omawiana na spotkaniu wiejskim. Pan Sołtys oraz Radny Ratajczak zaproponowali, aby zamienić działkę na inną o wielkości 0,8 ha, położoną przy ulicy Leśnej.

Na pytanie Przewodniczącej Rady kiedy możemy oczekiwać na sprzedaż działki, Wójt odpowiedział, że w drugiej połowie roku.

Radny Ratajczak zaproponował, by w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zmienić przeznaczenie działki na zabudowę wielorodzinną i tym samym zwiększyć wartość gruntu. Wójt odparł, że wprowadzenie zmian spowoduje przesunięcie w czasie i będziemy zmuszeni czekać, aż zgłosi się developer, który wykupi całość.

Radny Świątczak powiedział, że mieszkańcy wnioskuje o przeznaczenie terenu przy ul. Bukowej na park. Wójt odpowiedział, iż przekształcenie tych 2.000 m² wiąże się z kosztami zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Zaproponował, aby zostawić ten teren i szukać innego rozwiązania. Radny Świątczak dodał, że jeśli ten teren jest istotny do pozyskania środków finansowych to należy go wycenić i sprzedać.

Radna Sznajder stwierdziła, że gmina nie próbuje podjąć działań, aby zagospodarować tereny zielone, a mieszkańcy proszą aby przekształcić teren w Tulcach w park. Przewodnicząca Rady zaproponowała, aby ze względu na drzewa na przedmiotowej działce przychylić się do przeznaczenia do sprzedaży działki zamiennej na ul. Leśnej, jednak ze względu na dodatkowe koszty nie zmieniać zapisu w planie. Radna Michalak-Szczepaniak wniosowała również, aby zostawić teren w Tulcach przy ulicy Bukowej ponieważ wymaga on przemyslenia.

Radny Drzewiecki zaproponował, by sporządzić mapę, na której zostaną zaznaczone atrakcyjne tereny, które nie zostaną sprzedane.

- Wójt poinformował, że została podpisana umowa na zagospodarowanie terenu parku w Kleszczewie dla celów rekreacyjnych i Urząd Marszałkowski prosi by możliwie szybko przystąpić do prac. Możemy wykonać prace dofinansowane ze środków unijnych, a na koniec ze środków własnych. Urzędowi Marszałkowskiemu zależy, aby jak największa część środków została wykorzystana w jak najkrótszym czasie.

- Wójt powiedział, że od 25 maja można składać wnioski z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 Odnowa Wsi, na które można jednorazowo uzyskać 500.000 zł. Zamierzamy złożyć wnioski na:

1. Zagospodarowanie centrum miejscowości Gowarzewo wraz z remontem świetlicy
2. Budowę boiska sportowego wraz z zagospodarowaniem terenu przy Szkole Podstawowej w Ziminie
3. Przebudowę i modernizację Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kleszczewie.

W przypadku trzeciego zadania zamierzamy rozłożyć go na dwa etapy, pierwszy poprzez Stowarzyszenie Światowid - Program Leader złoży GOKiS, a drugi bezpośrednio do Urzędu Marszałkowskiego złoży gmina. Jest to możliwe, ponieważ zmieniły się zasady i gmina może złożyć więcej niż jeden wniosek. Ponadto zniesiono limit składanych wniosków i zakłada się, że wystarczy pieniędzy na wszystkie wnioski. Urząd Marszałkowski zachęca do składania wniosków, bo mogą to być ostatnie pieniądze do pozyskania z PROW. Wójt uważa, że powinniśmy złożyć dokumenty, które są już przygotowane, ponieważ są to maksymalne możliwości finansowe gminy na ten moment.

Przewodnicząca Rady zapytała jak wygląda bezpieczeństwo finansowe jeżeli złożymy wnioski na wymienione zadania, i czy będziemy mogli się wycofać jeżeli zabraknie możliwości finansowych na wszystkie zadania. Pani Skarbnik odparła, że pan Wójt patrzy bardziej optymistycznie na nasze wydatki, ale musimy pamiętać, że jeśli nie uda nam się sprzedać gruntów zaplanowanych na ten rok to będziemy zmuszeni zaciągnąć kolejny kredyt. Dopóki nie rozpoczniemy zadań możemy się z nich wycofać. Na pytanie Przewodniczącej Rady czy składamy wszystkie trzy wnioski do PROW, radni odpowiedzieli się za przyjęciem propozycji.

Kolejny temat do zaopiniowania przez Radnych to przejęcie terenu od Spółdzielni Usług Rolniczych w Kleszczewie. Przewodnicząca Rady zaproponowała głosowanie nad kwestią przejęcia gruntu.

W momencie głosowania na sali obecnych było 12 Radnych.

Głosowało: 12 Radnych	Za:	6
	Przeciw:	3
	Wstrzymało się:	3

Na tym zakończono obrady o godzinie 12:30.

Protokołowała:
Agata Hoffmann

Za zgodność z przebiegiem posiedzenia
Przewodnicząca/y Komisji